

**Wydawca:**

Katedra Handlu Zagranicznego  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków  
www.khz.uek.krakow.pl – zakładka Specjalność HZ  
e-mail: ekhz@uek.krakow.pl

# Trade - in

Newsletter Handlu Zagranicznego

CZASOPISMO STUDENCKIE POŚWIĘCONE PROBLEMOM HANDLU ZAGRANICZNEGO NR 4/2017

## ŚWIAT

ONZ opublikowała kolejny Światowy Raport Szczęścia (World Happiness Report). Zestawienie opiera się na danych pracowni sondażowej Gallupa i uwzględnia takie czynniki jak: PKB per capita, oczekiwana długość życia w zdrowiu, dostęp do opieki medycznej, bezpieczeństwo zatrudnienia, relacje rodzinne, poziom korupcji czy przestrzeganie swobód obywatelskich. Raport obejmuje 155 państw. Najbardziej zadowoleni z życia są mieszkańcy krajów nordyckich. Oprócz Norwegii i Danii w czołówce znalazły się: Islandia, Szwajcaria, Finlandia, Holandia, Kanada, Nowa Zelandia, Australia i Szwecja. Najmniej szczęśliwe są państwa Afryki Subsaharyjskiej oraz Syria i Jemen. Polska znajduje się na 46 miejscu.

## EUROPA

Już wkrótce rozpocznie się formalny proces wychodzenia Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej. Rząd brytyjski zadeklarował, że 29 marca prześle notyfikację dotyczącą Brexitu. Z kolei strona brukselska oświadczyła, iż w ciągu dwóch dni po otrzymaniu notyfikacji przygotuje projekt wyciecznych, który będzie przedmiotem akceptacji Rady Europejskiej, czyli szefów państw i rządów. Następnie Komisja Europejska ma wydać rekomendacje, aby rozpocząć rokowania. Na tej podstawie przedstawiciele państw członkowskich podejmą formalną decyzję o rozpoczęciu negocjacji. Głównym negocjatorem po stronie europejskiej będzie były komisarz unijny Michel Barnier.

## POLSKA

W marcu br. Polska po raz pierwszy uczestniczyła w Szczycie G20 w Baden-Baden. G20 to elitarne grono 19 państw i UE, w ramach którego dyskutuje się nad wspólną polityką finansową. Główny szczyt G20 z udziałem głów państw odbędzie się w lipcu w Hamburgu. Na spotkaniu marcowym, na które została zaproszona po raz pierwszy Polska, spotkali się ministrowie finansów. W agendzie spotkania znalazły się takie tematy jak: wspieranie globalnego wzrostu, inwestycje i sytuacja w Afryce, cyfryzacja gospodarki, rozwój sektora finansowego i walka z unikaniem opodatkowania na szczeblu międzynarodowym. Dla Polski priorytetem był ostatni punkt, czyli walka z unikaniem opodatkowania przez międzynarodowe korporacje.



## W NUMERZE:

- o zmianach w programach studiów na specjalności Handel Zagraniczny,
- o współczesnym piractwie morskim i jego skutkach dla handlu międzynarodowego,
- o tym, kto zarabia na handlu wyrobami tytoniowymi,
- a także o losach zawodowych absolwentów specjalności Handel Zagraniczny.



**KATEDRA  
HANDLU  
ZAGRANICZNEGO  
UEK**

# Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!



© Piotr Malec, fotomogilska.pl

prof. UEK dr hab. Krzysztof Wach  
Kierownik Katedry Handlu  
Zagranicznego

Zmiany zachodzące w szkolnictwie wyższym, rosnąca konkurencja ze strony innych uczelni, jak również konieczność dostosowania się do oczekiwań rynku pracy oraz zwiększenia atrakcyjności kierunku *Międzynarodowe stosunki gospodarcze* dla studentów I oraz II stopnia stały się podstawą do podjęcia prac nad nowym programem studiów oferowanym na naszym kierunku. Zmiany były przedmiotem konsultacji zarówno wśród przedstawicieli biznesu, absolwentów kierunku MSG, jak i studentów – głównie przedstawicieli kół naukowych działających w ramach kierunku. Uwzględniono w nich również wzorce i rozwiązania stosowane na uczelniach zagranicznych. Ważną przesłanką wprowadzanych zmian była także chęć utrzymania wysokiej oceny kierunku MSG podczas kolejnej ewaluacji Polskiej Komisji Akredytacyjnej (PKA) – jak wiadomo poprzednia ocena była wyróżniająca, co zapewniło naszemu Wydziałowi przyznanie dotacji projakościowej w łącznej wysokości 3 mln złotych na 3 lata kalendarzowe (2015–2017) następujące po przeprowadzonej ocenie.

**niu** od nowego roku akademickiego pojawią się m.in. takie kursy obowiązkowe jak:

- Komputerowa analiza danych w biznesie i handlu zagranicznym,
- Protokół dyplomatyczny i etykieta,
- Przedsiębiorczość międzynarodowa.

Z kolei na **II stopniu** wśród nowych przedmiotów kierunkowych znajdują się Strategie internacjonalizacji przedsiębiorstw oraz Dyplomacja gospodarcza.

Specjalność *Handel zagraniczny* przeszła znaczny lifting, bo chcemy się zmieniać dla naszych studentów, dostarczając im aktualną wiedzę zgodną z najnowszymi tendencjami rozwojowymi i wymaganiami rynku pracy. Wśród **przedmiotów specjalnościowych** na **studiach licencjackich** wprowadziliśmy takie nowości jak m.in.:

- Procedury i instrumenty handlu zagranicznego w Polsce,
- e-Biznes międzynarodowy,
- Eurobiznes,
- Zrównoważony rozwój w biznesie międzynarodowym,
- Internacjonalizacja działalności badawczo-rozwojowej.

W ramach kursów do wyboru zaoferujemy przedmiot w języku angielskim (*International financial crises*). Z kolei na **studiach magisterskich** wprowadzamy Bezpieczeństwo obrotu międzynarodowego oraz Międzynarodową konkurencyjność przedsiębiorstw. Swoistym *novum* są ponadto dwa przedmioty profilowe umożliwiające naszym studentom wyrównanie wiedzy z naszą specjalnością, a mowa o przedmiotach *Handel międzynarodowy* – dla studentów rozpoczynających studia na specjalności HZ oraz *Współczesne problemy handlu globalnego* – dla studentów kontynuujących studiowanie HZ po pierwszym stopniu. Dodatkowo wprowadzamy przedmiot angielskojęzyczny do wyboru (*Global governance and international organizations*).

Jako pracownicy Katedry Handlu Zagranicznego jesteśmy przekonani, że zmiany okażą się przyszłościowym „strzałem w dziesiątkę”. Chcemy bowiem się zmieniać dla naszych studentów, ulepszając oferowaną przez nas specjalność zgodnie z naszym katedralnym mottem: „Handel zagraniczny zawsze praktyczny – w praktyce najlepszy”.



Miło jest mi poinformować, że w dniu 20 marca 2017 r. Rada Wydziału przyjęła nowe plany studiów dla naszego kierunku. I tak, **w ramach przedmiotów kierunkowych na I stop-**

Kierownik Katedry  
Prof. UEK dr hab. Krzysztof Wach  
wraz z pracownikami Katedry  
Handlu  
Zagranicznego



# Współczesne piractwo morskie a handel międzynarodowy

Od czasów starożytnych piraci stanowią niemały problem. Większość z nich płałdowała inne statki celem wzbogacenia się. Tak jest i dzisiaj, jednakże dzięki rozwojowi technologii w obecnych czasach możliwości piratów stają się coraz większe.

## Definicja piractwa morskiego

Piractwo zostało zdefiniowane w Konwencji Narodów Zjednoczonych o prawie morza (UNCLOS). Według tego dokumentu, z pewnym uproszczeniem, piractwem nazywamy bezprawny akt gwałtu, zatrzymania lub grabieży popełniony dla celów osobistych przez załogę lub pasażerów prywatnego statku, który jest wymierzony na morzu otwartym przeciwko innemu statkowi, bądź też przeciwko osobom lub mieniu znajdującym się na takim statku w miejscu niepodlegającym jurysdykcji żadnego państwa.

## Czynniki rozwoju piractwa morskiego

Niewątpliwie najważniejszą determinantą rozwoju działalności pirackiej jest ubóstwo. Piraci atakują innych aby osiągnąć zyski materialne, a napady na statki, jeśli będą udane, są pod względem ekonomicznym dla piratów bardzo opłacalne. Oprócz tego ważnym czynnikiem jest zmniejszenie obecności krajowych i międzynarodowych sił morskich na oceanach. Sprawia to, że piraci czynią czuć się bezkarni i pewniejsi, co sprzyja rozwojowi tego procederu. Na rozwój piractwa morskiego wpływają także konflikty i ogólny chaos. Niemałe znaczenie ma też korzystne położenie geograficzne. Są miejsca na świecie, w których piratom łatwiej jest zaatakować, a występują też lokalizacje, gdzie piraci byliby z góry skazani na porażkę. Czynnikiem, który również wpływa na rozwój piractwa jest niestabilna sytuacja polityczna. Przykładem może być Somalia. W 1991 r. wybuchła tam wojna domowa, która pograżyła kraj w całkowitym chaosie. Rybacy z sąsiednich krajów zaczęli się zapuszczać na nielegalne połowy ryb. Miejscowi nie odpuszczali, tworząc ugrupowania i ścigali *personae non gratae*. Z czasem ich działania stały się bardziej radykalne, aż w końcu zaczęli atakować statki towarowe.

## Regiony największej aktywności piratów morskich na przestrzeni ostatnich lat

W 1992 r. piractwo morskie rozprzestrzeniło się na region wód Malezji, Indonezji i Filipin. Było to spowodowane tym,

że amerykańska US Navy wycofała się z Zatoki Subic na Filipinach. Zaczęto wtedy napadać na statki handlowe. W 2004 r., po tsunami wywołanym trzęsieniem ziemi, wiele siedzib piratów zostało zniszczonych. W tym samym czasie wzrosła aktywność piratów w okolicy Zatoki Gwinejskiej, a także w Zatoce Adeńskiej. Ataki w pierwszym z tych miejsc były w większości motywowane pobudkami politycznymi. Napady pirackie w Zatoce Adeńskiej nakierowane były *stricte* na rabunek. W ostatnich latach zauważalny jest niebagatelny wzrost ataków pirackich na wodach Cieśnin Malakka i Singapurskiej. Na 246 ataków w 2015 r. aż 147, czyli 71% przeprowadzono w Azji Południowo-Wschodniej, z czego ponad 100 u wybrzeży Indonezji. W pierwszej połowie 2016 r. na 98 ataków piractwa morskiego aż 48, czyli niemalże połowa, została przeprowadzona u wybrzeży Nigerii i Indonezji (po 24 ataki). Powyższe statystyki pokazują, że ostatnimi czasy regiony największej aktywności piractwa morskiego zmieniają się.

## Koszty związane z działalnością piracką

Piractwo stanowi przede wszystkim problem natury ekonomicznej, gdyż swoisty renesans tej działalności ma niebagatelny wpływ na wzrost kosztów transportu ładunków drogą morską. Czynnikiem dość nieistotnym z perspektywy laika, jednak w głównej mierze rzutującym na ogólne koszty przewozu jest prędkość, z jaką płynie statek. Transport ładunku w obszarze narażonym na atak zmusza do zwiększenia prędkości, co powoduje wzrost kosztów transportu i w rezultacie prowadzi do obniżenia zyskowności przewozu. Działania o charakterze pirackim mają również bezpośrednie przełożenie na rosnące opłaty w zakresie ubezpieczeń ładunków, co prowadzi nawet do zmiany tras przewozu ładunków przez armatorów. Przykładem takiej sytuacji był okres wzmożonej działalności tak zwanych piratów somalijskich, kiedy to część armatorów postanowiła, m. in. ze względu na rosnące koszty ubezpieczeń, po prostu opłynąć Afrykę zamiast korzystać z Zatoki Adeńskiej. Piractwo, oprócz oczywistego zagrożenia dla życia i zdrowia marynarzy, stanowi także zagrożenie dla środowiska naturalnego. Przejęcia tankowców czy chemikaliowców przez piratów zupełnie nieobeznanych z zasadami zarządzania takim ładunkiem może doprowadzić do ekologicznej katastrofy. Mimo iż piractwo jako takie ma swój rodowód



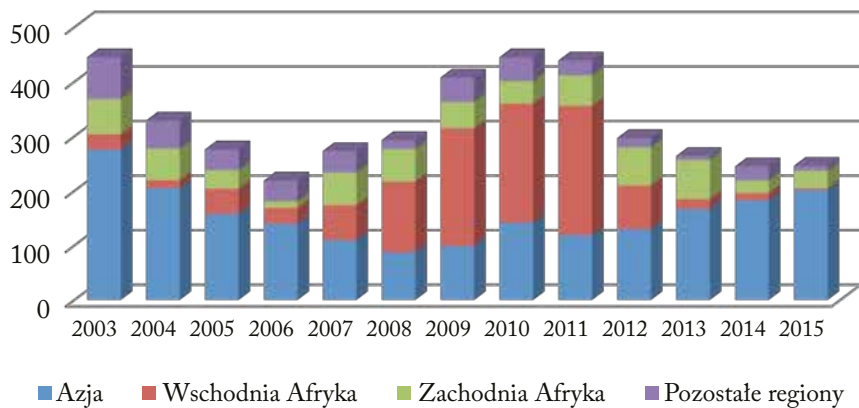
Mateusz Kućmierczyk  
student III roku specjalności  
Handel Zagraniczny



Michał Łęczycki  
student III roku specjalności  
Handel Zagraniczny



Liczba ataków pirackich w wybranych regionach świata w latach 2003–2015



wyłącznie w motywach ekonomicznych, ponieważ to właśnie bieda pcha ludzi do tego procederu, to obecnie zauważalne jest powiązanie piractwa z terroryzmem. Terroryzm, choć zawiera się w podobnych metodach, jest jednak motywowany ideologicznie, a nie ekonomicznie, jednakże obecnie piractwo stanowi formę finansowania organizacji terrorystycznych. Na uwagę zasługuje również odmiennosc działań piratów zależnie od regionu. W rejonie Azji napadane są pomniejsze

jednostki w celu przejęcia i wykorzystywania do przemytu narkotyków, z kolei niesławne piractwo w obszarze Somalii miało na celu zagarnięcie dużych jednostek dla okupu (zarówno za statek, ładunek, jak i porwanych marynarzy).

### Współczesne zwalczanie piractwa

Spółeczność międzynarodowa dość długo nie zdawała sobie sprawy z zagrożenia, jakie niesie dla światowego handlu odrodzenie piractwa. Przewozy morskie obsługują około 95% światowego handlu, a ich udział w transporcie ropy naftowej sięga 80%. Unaocznia to, jak lekkomyślna postawa uznająca piractwo za problem konkretnego kraju doprowadziła do eskalacji zjawiska, zagrażając bezpieczeństwu i opłacalności przewozów. Jednakże, zauważalny wzrost działań o charakterze pirackim zmusił do działania zarówno organizacje o charakterze światowym, jak ONZ, jak i poszczególne kraje zainteresowane ochroną swoich armatorów. Doprowadziło to z jednej strony do szeregu rezolucji dających szerszy mandat do walki z piractwem oraz do większej aktywności marynarek wojennych z różnych państw na akwenach zagrożonych tym procederem. Działania te zostały wsparte operacjami o charakterze międzynarodowym, przeprowadzonymi przez UE i NATO, co przejawiało się w stałej obecności floty na obszarze Zatoki Adeńskiej. Oprócz wysiłków o charakterze militarnym podejmowane są również działania mające na celu rozwiązanie przyczyny piractwa, za które uznaje się biedę oraz niestabilną sytuację polityczną. Podjęto szereg inicjatyw mających na celu finansowe wsparcie rządów, tak, aby władze centralne były w stanie ukrócić piractwo od wewnątrz. I choć działania społeczności międzynarodowej nie są wystarczające, to zauważalny spadek aktywności piratów w rejonie Somalii pozwala stwierdzić, iż tego typu inicjatywy podjęte na szerszą skalę w innych rejonach skutecznie rozwiązałyby problem piractwa.

Mateusz Kućmierczyk  
Michał Łęczycycki

### Bibliografia

- W. Bielawski: *Piractwo morskie jako zagrożenie dla zrównoważonego rozwoju z perspektywy Chipolbroku*, Zeszyty Naukowe Akademii Marynarki Wojennej, rok XLX, nr 3(178), 2009.
- ICC International Maritime Bureau *Piracy and Armed Robbery against Ships. Report for the Period of 1 January–30 June 2016*, <http://www.icc.se/wp-content/uploads/2016/07/2016-Q2-IMB-Piracy-Report-Abridged.pdf>
- [https://pl.wikipedia.org/wiki/Piraci\\_somalijscy](https://pl.wikipedia.org/wiki/Piraci_somalijscy)



# Podatek VAT – uszczelniać system czy radykalnie go zmieniać?

Z Kazimierzem Turalińskim rozmawia dr Adam Michalik

## Dlaczego tak łatwo dokonać wyłudzenia VAT?

Podatek VAT jest daniną najbardziej skomplikowaną do wyliczenia i rozliczenia, a w gąszczu niejasności, gdzie skrupulatnie należałoby sprawdzać każdego z kilku milionów polskich podatników, łatwo przegapić tego nieuczciwego. Podatek obrotowy łatwo wyliczyć – jeśli przedsiębiorca odnotował na rachunku bankowym, w fakturach zaksięgowanych przez jego kontrahentów lub na kasach fiskalnych milion zł wpływu, to określona (stała) część tej kwoty musi trafić do Urzędu Skarbowego. Przy podatku VAT natomiast można zarobić ogromne kwoty i nie tylko nie wpłacić nawet złotówki do budżetu, lecz dodatkowo wystąpić o proporcjonalny do tego obrotu zwrot podatku. Wszystko bowiem opiera się na samych deklaracjach podatnika, a znający przepisy nowoczesny przestępca z łatwością potrafi wykreować wiarygodne papierowe podstawy takiego rozszczenia, np. z tytułu pozorowanego eksportu lub fikcyjnej sprzedaży krajowej. Może ona zostać dokonana w szarej strefie lub przy wykorzystaniu spółek zarejestrowanych na figurantów (tzw. słupów), przy użyciu fałszywych dokumentów, cudzych podmiotów gospodarczych nieświadomych wykorzystania ich numerów NIP na cele proceduru, czy w ogóle przedsiębiorstw nieistniejących. Przeprowadzona po kilku miesiącach kontrola nie natrafi już na żaden ślad takiego „znikającego sprzedawcy”, a odpowiedzialność karna i finansowa obciążą co najwyżej niewypłacalnych i nieświadomych swojej winy figurantów.

## Jak Pan ocenia działania rządu, zapowiadającego zdecydowaną walkę z wyłudzeniami VAT?

Wicepremier Morawiecki wydaje się działać na zasadzie: przestępcy noszą buty, zabierzmy więc ludziom buty, a zniknie przestępczość. Rząd kompletnie nie rozumie sposobu myślenia oszustów podatkowych, przez co nie może im skutecznie zapobiec. Ostatnie próby to np. likwidacja uprawnień części przedsiębiorców do kwartalnego rozliczania VAT, co motywowano wykorzystywaniem kwartalnych deklaracji do oszustw podatkowych. Ale kontrole NIK wykazały, że o ile dawniej statystyczny fikcyjny przedsiębiorca działał na

rynku przez parę lat, o tyle obecnie czas jego aktywności ograniczony jest do 2–3 miesięcy, a więc nie potrzebuje on kwartalnych rozliczeń do skutecznego działania. Poza tym, nic nie stoi na przeszkodzie by złożył on deklarację miesięczną, wykazując w niej znikomy podatek. Nikt przecież tego w tak krótkim czasie nie zweryfikuje. Następny pomysł rządu to wykreślanie podatnika z rejestru VAT bez poinformowania go o tym fakcie lub odmowa jego wpisania do rejestru pomimo zgłoszenia prowadzenia działalności gospodarczej, co stwarza paradoks obowiązku opodatkowania sprzedaży i zarazem niemożności rozliczania i odliczania kwot podatku. Rozwiązanie to jest sprzeczne z zasadami wspólnotowego systemu VAT i z kształtującą je unijną dyrektywą. Pozytywnie ocenić należy zaostrzenie kar, ale to z kolei doprowadzi do brutalizacji górnej półki przestępczości podatkowej.

Kazimierz Turaliński – ekspert ds. przestępczości gospodarczej i autor książek prawno-ekonomicznych, m.in. *Jak kraść? Podręcznik złodzieja, Raje podatkowe i spółki off-shore – jak legalnie nie płacić podatków?*



czności podatkowej. Nie opłaca się zastraszać czy likwidować świadków proceduru, jeśli kara to grzywna lub wyrok w zawieszeniu. Jeśli zostanie ona jednak zrównana z karami za zabójstwo, to sprawca nie będzie miał nic do stracenia i zrobi wszystko, by ukryć swoją winę, w tym zabijając zbędnych już figurantów czy urzędników. Surowe kary odstraszą płatki, ale nie grupy przestępcze zarabiające miliardy zł.



**Dlaczego w przypadku obrotu wewnątrz-unijnego obowiązuje zwrot VAT? Czy jest możliwe, aby Polska zrezygnowała ze zwrotu VAT wobec podmiotów wysyłających towar na rynek unijny?**

Aby nie dopuścić do konkurencji podatkowej między państwami członkowskimi wprowadzono zerową stawkę na dostawy wewnątrzunijne, co

dyrektywom unijnym) jednostronnie opodatkowałyby dostawy zagraniczne, to zabiłyby tym swoich eksporterów. Ich towary byłyby droższe o stawkę VAT od dostaw z Niemiec, Rumunii czy Litwy, a więc nie znalazłyby nabywców. Zarówno zachowanie zerowej stawki VAT, jak i opodatkowanie dostaw wewnątrzspółnotowych jest więc złe.

**Czy zatem jest w ogóle możliwe w obliczu swobodnego przepływu towarów i kapitału uszczelnienie systemu podatkowego? Jakie kroki Pan zaproponował w tym celu?**

Nie jest to możliwe z uwagi na konieczność ciągłego kontrolowania w całej Unii Europejskiej miliardów transakcji opodatkowanych według różnych stawek i z zastosowaniem różnych wyjątków, przy skomplikowanym systemie wyliczeń podatku należnego oraz swobodzie prowadzenia działalności gospodarczej przez kilkaset milionów mieszkańców państw członkowskich. Jedyną alternatywą dla karmienia podatkiem organizacji przestępczych (w tym niezwykle aktywnych włoskich grup mafijnych) rokrocznie niewyobrażalną kwotą około 800 miliardów zł, jest wprowadzenie prostego do wyliczenia i niepodlegającego zwrotowi podatku obrotowego. Brak jego zwrotu wyeliminuje wyłudzenia podatku, a optymalność przywłaszczeń zniszczy o wiele niższa stawka obrotówki na podstawowym poziomie około 3–5%. O ile dla 23% warto skomplikowanymi machinacjami ukrywać milionową transakcję, to zysk na poziomie 3% nie wydaje się tak atrakcyjny. W korelacji z zaostrzeniem kar wypadkowa potencjalnych korzyści i ryzyka byłaby zdecydowanie niezadowolająca dla oszustów. Odetchnęliby wtedy zwyczajni przedsiębiorcy, którzy dziś wydają majątek na księgowych, prawników i doradców podatkowych, a mimo tego nie mają gwarancji, czy nie popełnią błędów w rozliczeniach podatkowych, co niejedną uczciwą firmę doprowadziło już do bankructwa.



w teorii stawia wszystkich unijnych przedsiębiorców na równej pozycji – żaden produkt nie będzie droższy od innych tylko z powodu jurysdykcji podatkowej jego sprzedawcy. Jeśli Polska (wbrew

## Na karierę przyjdzie jeszcze czas

*Z Łukaszem Burnatem rozmawia dr Agnieszka Głodowska*

**Kiedy i jak zaczęła się Twoja przygoda z Uniwersytetem Ekonomicznym? Co skłoniło Cię do wyboru kierunku MSG i specjalności Handel Zagraniczny?**

Do wyboru studiów na UEK przede wszystkim skłoniły mnie zainteresowania. Chciałem, aby studia koncentrowały się na bliskich mi te-

matach – historii, polityce i gospodarce. Wybrałem kierunek Stosunki Międzynarodowe (obecne Międzynarodowe Stosunki Gospodarcze), który łączył zagadnienia z zakresu nauk humanistycznych z przedmiotami będącymi domeną nauk społecznych i ścisłych (mikro i makroekonomią, statystyką, finansami przedsiębiorstw czy rachunkowością). To połączenie było dla mnie bardzo atrakcyjne. Specjalność Handel Zagraniczny wyda-



wała mi się w momencie wyboru najbardziej interesująca, do ostatecznego wyboru specjalizacji skłonił mnie także skuteczny marketing pracowników katedry, szczególnie prof. S. Wydymusa i dr. A. Michalika.

### Co stało się po studiach, jak zaczęła się i rozwijała Twoja kariera zawodowa?

Na ostatnim semestrze studiów odbyłem 3-miesięczną praktykę w krakowskim biurze PwC. Zaproponowano mi kontynuowanie pracy po ukończeniu studiów. Na propozycję przystałem i od sierpnia 2012 rozpocząłem pracę w centrali firmy w Warszawie.

### Czym zajmujesz się w swojej obecnej pracy?

Moja praca ma charakter projektowy, więc nie mam ściśle określonego zakresu obowiązków czy czynności. Najczęściej jestem zaangażowany w prace na rzecz klientów, którzy doświadczyli w swojej działalności biznesowej nadużyć (najczęściej finansowych) i planują wprowadzenie działań naprawczych. Projekty mojego zespołu zazwyczaj koncentrują się na przeglądzie danych finansowych spółki (w formie papierowej i elektronicznej) oraz wywiadach z jej pracownikami. Pracę kończy przygotowanie raportu, w którego powstawaniu biorą udział wszyscy członkowie zespołu. Dynamicznie rozwijającą się gałęzią usług świadczonych przez mój zespół są tzw. audyty licencyjne. W telegraficznym skrócie polegają one na weryfikacji, czy związane umową dystrybucyjną (czy też franczyzową) strony wywiązują się z zawartych w niej zapisów. Najczęściej chodzi o pieniądze – w tym wypadku o poprawność kalkulacji i przekazania opłaty licencyjnej. Projekty tego typu są jednym z obszarów mojej specjalizacji. Staram się także angażować w prace nad raportami bądź analizami dla instytucji publicznych czy międzynarodowych. Byłem m.in. współodpowiedzialny za przygotowanie raportu na zlecenie Komisji Europejskiej o skali korupcji w przetargach publicznych w Polsce, czy raportu PwC o Wielkich Metropoliach Polskich, który powstał pod kierunkiem prof. Witolda Orłowskiego.

### Jakie umiejętności, kwalifikacje, najbardziej przydają się w życiu zawodowym?

W pracy, którą wykonuję na co dzień bardzo ważne jest tzw. „bycie na bieżąco”, rozumiane jako umiejętność interpretacji faktów czy danych statystycznych oraz powiązanie tychże wydarzeń z ludźmi z pierwszych stron gazet. Niekiedy zdarza się, iż ci ostatni bywają „zmuszeni” do współpracy z moim zespołem. Jak nietrudno się domyślić, nie są z konieczności tej współpracy szczególnie szczęśliwi. Dlatego też umiejętność analitycznego myślenia, spójnego i syntetycznego wyrażania myśli, czy nawyk regularnego czytania prasy publicystycznej i ekonomicznej – umiejętności i zachowania, które wyrobiłem w sobie w trakcie studiów, uważam obecnie za bardzo cenne.

### Czy wiedza zdobyta na studiach przydaje Ci się w obecnej pracy?

Bez wątpienia wiedza teoretyczna zdobyta w trakcie studiów jest przydatna, szczególnie ta z zakresu nauk ekonomicznych i finansowych. Myślę, że bez niej byłoby mi znacznie trudniej odnaleźć się w nowym miejscu pracy.

### Czy masz jakieś rady dla naszych studentów, którzy zaczynają myśleć o swojej karierze zawodowej?

W pierwszej kolejności, by rozpocząli karierę zawodową w odpowiednim momencie. Wydaje mi się, że okres studiów licencjackich to nie jest najwłaściwszy czas na podejmowanie pracy. Sądzę, że wtedy na pierwszym planie powinny znaleźć się studia, działalność w kołach naukowych i organizacjach studenckich, nauka kolejnego języka obcego czy stypendium zagraniczne. Na karierę przyjdzie jeszcze czas. Moim zdaniem starania o pierwszą pracę najlepiej zacząć w trakcie studiów II stopnia. Nie dlatego, że człowiek ma już wtedy licencjat w rękę (na rynku panuje raczej inflacja dyplomów) lecz dlatego, że takie „późne” pójście na staż daje szansę płynnego przejścia w zatrudnienie już po zakończeniu edukacji. Na takie rozwiązanie zdecydowało się wielu moich przyjaciół i znajomych z czasów studiów, którzy teraz są szczęśliwymi pracownikami wielu krakowskich, wrocławskich czy warszawskich firm.



Łukasz Burnat,  
rocznik 88,  
absolwent specjalności  
Handel Zagraniczny.  
Od sierpnia 2012 pracuje  
w firmie PwC Polska,  
w zespole Usług Śledczych  
(ang. *Forensic*) na stanowisku  
Starszego Konsultanta



### Jakie są Twoje plany zawodowe, gdzie widzisz siebie za 5–10 lat?

Za 5 lat chciałbym być kilka szczebelków wyżej w hierarchii mojej firmy. Poważnie myślę także o studiach podyplomowych (np. MBA) czy praktyce w oddziale zagranicznym spółki. Ale przede wszystkim chciałbym zachować równowagę pomiędzy życiem zawodowym i prywatnym.



# Przemysł tytoniowy na świecie – produkcja, handel i konsumpcja



Justyna Soczek:  
studentka II roku SUM  
specjalności Handel Zagraniczny

Przemysł tytoniowy ogółem dotyczy całej grupy towarów nazwanej przez Organizację Narodów Zjednoczonych „Wyroby tytoniowe”. Grupa ta obejmuje między innymi papierosy, cygara, tytoń do żucia lub tabakę. Produkty te sygnowane są markami lokalnymi lub międzynarodowymi podczas procesu produkcji w koncernach tytoniowych usytuowanych w różnych krajach na świecie.

Wymienione w tabeli 1 koncerny pojawiają się w przygotowanym przez magazyn Forbes rankingu Global 2000, dotyczącym największych firm światowych ze wszystkich branż. Swoje miejsce znalazło w nim także kilka firm branży tytoniowej, w tym British American Tobacco, Philip Morris International oraz Imperial Tobacco Group, które mają swoje oddziały również w Polsce. Koncerny tytoniowe produkują wyroby tytoniowe w ilościach na jakie pozwalają czynniki wytwórcze oraz możliwości przetwórcze. Część z nich zostaje na rynku krajowym, a reszta przeznaczana jest na eksport. Jak pokazuje wykres 1 wartość zarówno eksportu, jak i importu wyrobów tytoniowych z roku na rok w badanym okresie wzrastała. Najwyższą wartość eksportu – ponad 32 mld dolarów - osiągnię-

to w roku 2014, jednak rok później spadła ona do 26 mld dolarów. Sytuacja w imporcie w analizowanym okresie wyglądała podobnie. Wykres 2 przedstawia udział procentowy podgrup towarowych klasyfikacji SITC zarówno w całkowitym eksporcie, jak i imporcie wyrobów tytoniowych. W obu przypadkach jest dobrze widoczne, iż największy udział – ponad 75% – w obrotach towarowych w tej grupie ma podgrupa 122.2, czyli papierosy. Są one najczęściej sprzedawaną i kupowaną formą tytoniu.

Dane przedstawione na mapie 1 pokazują ilość sztuk wypalanych papierosów na osobę w ciągu roku. Powyżej 2 tysięcy sztuk wypalają np. Rosjanie czy Chińczycy. Najmniej papierosów palą natomiast mieszkańcy Indii, większej części Afryki oraz znaczna część Ameryki Południowej. W Ameryce czy Europie wypala się około 1000 papierosów rocznie na osobę. Porównując dane zebrane w tabeli 1. oraz te przedstawione na mapie 1. można zauważyć że kraje, w których zlokalizowane są największe koncerny tytoniowe, nie są jednocześnie tymi, w których ludzie palą najwięcej papierosów.

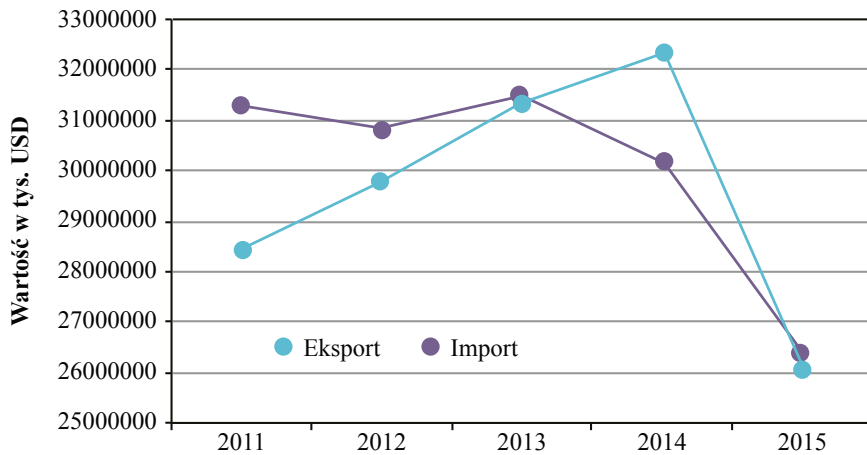
Tabela 1: Światowe koncerny – producenci wyrobów tytoniowych (stan na 2016 rok)

Firma	Kraj	Sprzedaż	Zysk	Aktywa	Wartość rynkowa
		mld USD			
British American Tobacco	Wielka Brytania	20,0	6,6	46,5	111,0
Philip Morris International	USA	26,2	6,6	34,6	150,3
Imperial Tobacco Group	Wielka Brytania	39,1	2,6	45,6	49,3
Japan Tobacco	Japonia	19,2	4,0	37,9	84,3
ITC	Indie	6,3	1,6	7,4	39,4
KT&G	Korea Południowa	3,6	0,9	7,6	14,8
Gudang Garam	Indonezja	5,3	0,5	4,6	9,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie: <http://www.forbes.com/global2000/list/#industry:Tobacco> (Dostęp: 13.12.2016).

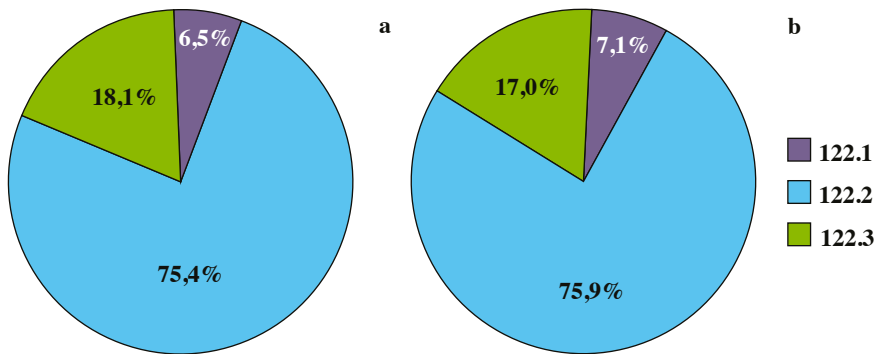






**Wykres 1: Wartość światowych obrotów wyrobami tytoniowymi (grupa SITC 122) w latach 2011–2015 (tys. USD)**

Źródło: opracowanie własne na podstawie <https://comtrade.un.org/data/> (Dostęp: 02.12.2016).



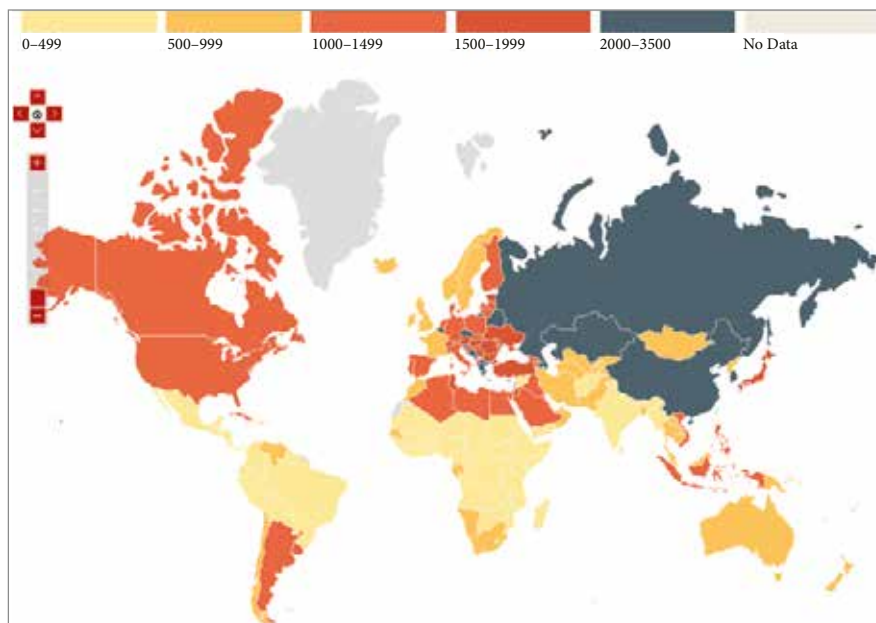
Objaśnienia:

122.1 – Cygara, cygara z fabrycznie odciętymi końcami, cygaretki (zawierające tytoń);

122.2 – Papierosy zawierające tytoń;

122.3 – Inne wyroby tytoniowe (tytoń do palenia i żucia, tabaka), wyciąg i esencja tytoniowa

**Wykres 2: Uśredniony udział procentowy podgrup w całkowitym eksporcie (a) i imporcie (b) wyrobów tytoniowych w latach 2011–2015**



**Mapa 1: Roczna konsumpcja papierosów na świecie (szt./osobę) – stan na 2014 rok**

Źródło: <http://www.tobaccoatlas.org/topic/cigarette-use-globally/> (Dostęp: 06.01.2017).



# Drzwi, które można otworzyć



Wojciech Dybała – absolwent specjalności Handel Zagraniczny, właściciel firmy Lumen Complex prowadzącej wymianę handlową z Chinami

Z Wojciechem Dybałą rozmawia dr Wojciech Zysk

## Dlaczego wybrał Pan studia na specjalności Handel Zagraniczny?

Rozpocząłem studia na Akademii Ekonomicznej (poprzednia nazwa Uczelni) w Krakowie na początku lat 90. ubiegłego stulecia (trudno w to uwierzyć!). Wybór ekonomicznego kierunku studiów nie stanowił dla mnie poważnego dylematu. Zdecydowały o tym zarówno moje zainteresowania, jak i tradycje rodzinne - takie studia kończyła moja mama. Specjalność Handel Zagraniczny była, i jak sądzę do tej chwili jest, prestiżowa. Studiowanie na tej specjalności na początku okresu transformacji systemowej pozwalało zrozumieć zawilgość otwierającej się na współpracę międzynarodową polskiej gospodarki. Studia przygotowywały do pracy w fascynującym, co mogłem ocenić po latach, środowisku międzynarodowym.

## Jak zaczęła się Pana kariera zawodowa?

Studia skończyłem w 1996 r. i wróciłem do Kielc, mojego rodzinnego miasta. Po kilkumiesięcznym poszukiwaniu pracy rozpocząłem swoją karierę zawodową w Międzynarodowych Targach Kielce. W trakcie pracy miałem możliwość częstych kontaktów z polskimi i zagranicznymi klientami, przede wszystkim z dużymi korporacjami. Zbierałem doświadczenie w zakresie prowadzenia rozmów handlowych i negocjacji. Jednak czułem się osobą przedsiębiorczą i wiedziałem, że moim przeznaczeniem jest prowadzenie własnej działalności gospodarczej w zakresie handlu zagranicznego.

## W jaki sposób znalazł się Pan w branży handlu zagranicznego?

Już w trakcie studiów odbyłem praktyki w firmie General Electric w Budapeszcie. W ten sposób rozpoczęła się moja współpraca z tą korporacją, która posiadała fabryki źródeł światła oraz przemysłowych opraw oświetleniowych zarówno w Europie, jak i USA. Początkowo koncentrowałem działalność firmy na dystrybucji towarów GE w Polsce i krajach bałtyckich. Sądzę, że duże znaczenie miała także moja znajomość języków obcych: węgierskiego, rosyjskiego i angielskiego.

## Jak wygląda aktualnie pozycja Pana firmy w branży?

W branży oświetleniowej pracuję już niemal 20 lat. Prowadzę firmę o ugruntowanej, wiarygodnej pozycji na rynku krajowym. Z roku na rok odnotowuję progres w mojej firmie. To na pewno sukces, zwłaszcza w sytuacji uzależnienia obrotów od inwestycji zarówno w sektorze pry-

watnym, jak i publicznym. Oczywiście, nie byłoby możliwym budowanie pozycji firmy, gdybym nie wyprzedzał nowymi pomysłami o krok, czasami o kilka miesięcy - konkurencji. Uważam także, że obecną pozycję firmy zawdzięczam również swoim pracownikom: kompetentnym, pracowitym i identyfikującym się z nią.

## Z jakimi krajami Pan współpracuje?

Moim głównym partnerem handlowym są Chiny, ale współpracuję także z krajami Unii Europejskiej.

## Na czym obecnie polega Pana praca?

Zarówno obecnie, jak i dwie dekady temu moja praca polegała na obrocie (kupowaniu i sprzedawaniu) źródłami światła oraz przemysłowymi oprawami oświetleniowymi pomiędzy krajami UE, a od 6 lat między Chinami a odbiorcami w Polsce. Sprzedaż odbywa się różnymi kanałami dystrybucyjnymi: hurtowym, detalicznym (we własnym stacjonarnym punkcie sprzedaży), a od kilku lat także w sieci. W przypadku sieci odnotowuję zdecydowanie większą dynamikę wzrostu sprzedaży w porównaniu do tradycyjnych kanałów dystrybucji. Natomiast chcę podkreślić, iż filozofia prowadzenia przeze mnie działalności gospodarczej nie ulega zasadniczym zmianom – jest nią maksymalizacja korzyści, w tym finansowych.

## Jakie zasoby wiedzy zdobyte podczas studiów na specjalności Handel Zagraniczny przydają się w pracy?

Jak większość młodych ludzi nie doceniałem sensu uczenia się szeroko pojętych podstaw ekonomii i innych przedmiotów ściśle ekonomicznych. Z czasem jednak, w praktyce zawodowej i w życiu codziennym, pozwoliły mi one zrozumieć zjawiska i procesy zachodzące w gospodarce krajowej i międzynarodowej. Z całą pewnością lektoraty języków obcych, zajęcia z podstaw prawa stanowiły ważną wiedzę wykorzystywaną w późniejszym prowadzeniu działalności gospodarczej. Przedmioty kierunkowe (m.in. Ekonomia handlu zagranicznego, Organizacja i technika handlu zagranicznego) pozwoliły mi na zrozumienie specyficzności uwarunkowań działalności przedsiębiorstwa na rynku międzynarodowym (choćby Incoterms) oraz zagadnień związanych z przepływami towarów w handlu zagranicznym.

## Czy lubi Pan pracę w międzynarodowym otoczeniu?

Praca w otoczeniu międzynarodowym daje dużą satysfakcję i pozwala na rozbudowę szerokich kontaktów. Ważny jest udział w międzynarodowych targach, a z tym wiąże się wyjazdy zagraniczne.



Dla kogoś, kto lubi podróżować, zawierać nowe znajomości, taka praca stanowi dużą frajdę.

#### Co najbardziej przeszkadza w prowadzeniu biznesu w skali międzynarodowej?

Wiodącą działalnością mojej firmy jest import źródeł światła z Chin. Chińczycy mają nieco inne podejście do biznesu, negocjacje z tym partnerem wymagają więcej czasu, cierpliwości i spokoju. Firmy takie jak moja, ale także znacznie większe, borykają się z problemem ograniczonego zaufania strony chińskiej do importerów europejskich; w konsekwencji wymagane są przedpłaty 100% na towar, pomimo często kilkuletniej współpracy. Ponadto częstym problemem jest jakość zamówionych (przedpłaconych) towarów, a następnie egzekwowanie serwisu gwarancyjnego od chińskich partnerów handlowych. Przy imporcie towarów z Chin często zdarzają się wyrwykowe, dodatkowe kontrole celne w portach europejskich, co bywa dotkliwie bolesne z punktu widzenia finansowego. Utrudnieniem bywają inne niż w Polsce przepisy podatkowe w unijnych krajach, z którymi współpracuję.

#### Jaka była najtrudniejsza w Pana karierze sytuacja biznesowa? Jakie były podjęte kroki i jak problem został rozwiązany?

Na początku kontaktów z Chińczykami poszukiwałem nowych, lepszych dostawców. Biorąc udział w renomowanych targach w Hong Kongu

zawarłem obiecujący kontrakt z firmą chińską. Niebawem po powrocie z targów złożyłem zamówienie, dokonując wymaganej 100% przedpłaty na towar. Niestety przez kilka miesięcy nie doczekałem się realizacji zamówienia. Po wielu rozmowach z przedstawicielami firmy w końcu doczekałem się dostawy. Wszystko dobrze się skończyło, choć takiej pewności nie miałem.

#### Co poradziłby Pan studentom myślącym o swojej karierze zawodowej?

Pierwsza rada: uczyć się z zaangażowaniem, nawet tych przedmiotów, które nie wydają się zbyt użyteczne z dzisiejszej perspektywy studenta. Po drugie: uczestniczyć w organizowanych przez Uczelnię spotkaniach z ciekawymi ludźmi, np. przedsiębiorcami, którym powiodło się w biznesie czy ekonomistami. Spotkania takie są niezwykle inspirujące, stanowią drogę do znajdowania pomysłu na siebie po studiach. Z własnego doświadczenia polecam *gap year* w trakcie studiów. To doskonały czas na nabranie dojrzałości, zdobycie doświadczenia w odmiennym środowisku, często innej kulturze, co – zwłaszcza dla studentów Handlu Zagranicznego – jest niezwykle ważne. Karierę zawodową buduje się stopniowo, ale na pewno drzwi do niej otwierają: wiedza i umiejętności zdobyte w trakcie studiów, wyznaczenie kolejnych jej etapów, a na koniec determinacja w ich realizacji.

## VI Forum Handlu Zagranicznego. Przestępczość gospodarcza w obrocie międzynarodowym

28 listopada 2016 roku, już po raz szósty, Katedra Handlu Zagranicznego oraz Koło Naukowe przy niej działające zorganizowały Forum Handlu Zagranicznego. Wydarzenie to przyciągnęło wielu znakomitych ekspertów, a przede wszystkim szeroką publiczność zainteresowaną tematem przestępczości gospodarczej w obrocie międzynarodowym.

Forum zostało podzielone na dwie części, a każda z nich została zakończona panelem dyskusyjnym z występującymi w niej prelegentami. W tym roku byli nimi funkcjonariusze Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Policji, Izby Celnej oraz Straży Granicznej.

Spotkanie rozpoczęło się od wystąpienia pana Andrzeja Basia, kie-

rownika Sekcji Postępowań Kontrolnych przy Delegaturze CBA w Krakowie, który przybliżył rolę organizacji, której jest przedstawicielem w zapobieganiu i przeciwdziałaniu przestępczości. Znaczenie działalności tej organizacji trudno przecenić, zważywszy iż według wskaźnika *Corruption Perception Index* mówiącego o poziomie korupcji w danym państwie, Polska plasuje się wśród 168 krajów na 30. miejscu, a według statystyk prowadzonych przez CBA, w 2015 roku wpłynęło ponad 15 tysięcy zgłoszeń o podejrzeniu korupcji. Na temat przestępczości gospodarczej wypowiedział się również pan nadkomisarz Michał Nowak z Wojewódzkiej Komendy Policji w Krakowie. Stwierdził on, iż główne zagrożenia w tej materii stanowią wyłudzenia

Justyna Brańka  
Koło Naukowe Handlu  
Zagranicznego



kredytów, środków z Unii Europejskiej, przestępczość akcyzowa oraz wyłudzenie podatku VAT. Szacuje się, że roczne straty dla budżetu państwa z tego tytułu stanowią ok. 40 miliardów złotych. Przedstawiciel innego wydziału Małopolskiej Policji, pan podkomisarz Wojciech Lis, przedstawił zagrożenia związane z cyberprzestępczością oraz zdradził kulisy walki z tego ro-

spektakularne ujawnienia nielegalnego handlu, jak również struktura przemycanych towarów wykrytych przez Izbę Celną w Przemysłu. Przestępczość graniczna została przybliżona również przez pana ppłk Straży Granicznej Marka Gierasiemiuka, który zaprezentował pracę pionu operacyjno-śledczego tej jednostki; przedstawił między innymi misję, główne zadania oraz zagrożenia, z jakimi na co dzień się boryka. Mieliśmy również okazję przyjrzeć się statystykom gromadzonym przez Straż Graniczną. Jak informuje ppłk Gierasiemiuk, w 2016 roku liczba popełnianych przestępstw na granicach spadła, a było to spowodowane organizowanymi w Polsce Światowymi Dniami Młodzieży oraz szczytem NATO. Polskie służby były postawione w stan najwyższej gotowości, a przestępcy doskonale zdawali sobie z tego sprawę i woleli nie ponosić większego ryzyka, niż zazwyczaj.

Prezentacja pana Łukasza Burnata z Zespołu Usług Śledczych PwC, absolwenta naszej specjalności, pozwoliła nam dowiedzieć się, w jaki sposób należy informować o nadużyciach oraz w jakich sytuacjach sygnaliści pomogli wykryć spektakularne malwersacje. Jak zaznaczył prelegent, skuteczność anonimowego informowania wynosi 47%, a skala nadużyć gospodarczych szacowana jest na 2% PKB.

Po każdym z zakończonych paneli publiczność miała okazję do zadawania pytań. Referenci zostali poproszeni m.in. o ocenę, czy skłonność do korupcji w Polsce jest bliższa krajom skandynawskim czy byłego Związku Radzieckiego, o informację, co Służba Celną robi z zatrzymanymi towarami z przemytu, a także o opinię na temat wpływu kryzysu krymskiego na napływ imigrantów do Polski.

Uczestnicy Forum podkreślają, że jego tegoroczna odsłona, ze względu na tematykę była wyjątkowa. Tym bardziej czekamy z niecierpliwością na informację o tym, jakie zagadnienie zostanie poruszone podczas kolejnej edycji Forum HZ, na którą organizatorzy już teraz serdecznie zapraszają.



dzaju naruszaniem prawa. Jak podkreślał w swoim wystąpieniu, skala problemu jest już na tyle duża, że od 2013 roku mówi się o „cyberwojnie”. Dzięki obecności pani Grażyny Cieśli-Kaczmarczyk, eksperta Służby Celnej, mogliśmy bliżej poznać działania prowadzone przez tę instytucję w zakresie zwalczania przestępczości transgranicznej. Przedstawione zostały najbardziej



„TRADE-IN:  
Newsletter  
Handlu Zagranicznego”  
2017, nr 4

#### Redaktor Naczelna

dr Elżbieta Bombińska  
e-mail: [bombinse@uek.krakow.pl](mailto:bombinse@uek.krakow.pl)

#### Członkowie redakcji

dr Agnieszka Głodowska  
e-mail: [glodowska@uek.krakow.pl](mailto:glodowska@uek.krakow.pl)

dr Wojciech Zysk  
e-mail: [zyskw@uek.krakow.pl](mailto:zyskw@uek.krakow.pl)

#### Współpraca redakcyjna

dr Adam Michalik  
e-mail: [michalia@uek.krakow.pl](mailto:michalia@uek.krakow.pl)

#### Wydawca

Katedra Handlu Zagranicznego  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie  
ul. Rakowicka 27, 31-510 Kraków

[www.khz.uek.krakow.pl](http://www.khz.uek.krakow.pl) – zakładka  
„Specjalność HZ”  
e-mail: [ekhz@uek.krakow.pl](mailto:ekhz@uek.krakow.pl)